

УДК 2

WYCHOWANIE DO POKOJU

Dziuba Andrzej,

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
(m. Warszawa, Polska)

Współczesna cywilizacja do pewnego stopnia, z wyjątkiem pojedynczych choć dość licznych miejsc, przyzwyczaiła się do pokoju. Gołąbek Picassa, wypisane na

transparentach słowo pokój, jakby straciły coś ze swej mocy, oczekiwań, pragnień, a nawet walki. Ciężar hasłowy tych znaków zszedł na dalszy plan. Problem jednak pozostał. Pytania o pokój nurtują nie tylko pojedynczych ludzi, narody oraz państwa, ale całą społeczność międzynarodową, światową. W tym dynamizmie mieści się także Kościół i ludzie wiary, zwłaszcza w całym niesionym orędziu Księcia Pokoju.

1. Pokój gwarantem rozwoju. Wychowanie do pokoju oczekuje postaw ku przewyższaniu myśli wojny i ku wojnie. Idzie tu o zmianę wizji wzajemnego współżycia osób i społeczności. Przypomina to szczególnie wymownie Sobór Watykański II: „Wszyscy chrześcijanie są usilnie wzywani do tego, aby <<żyjąc prawdziwie w miłości>> (Ef 4,15), jednoczyli się z ludźmi prawdziwie miłującymi pokój, dla wypraszenia i budowania pokoju” [1, p. 78].

Tylko pokój jest właściwym gwarantem rozwiązywania konfliktów, sprzeczności oraz wrogości. Stanowi on właściwy fundament istnienia, rozwoju i budowania dobra społeczności światowej. Upagnione jest rozbudzenie wśród narodów poczucia wartości i rangi pokoju. To samo dotyczy poszczególnych osób jak i grup społecznych. Jan Paweł II przypomina: „W (...) zamieszaniu umysłów trudno budować pokój środkami pokojowymi. Konieczna jest odnowa prawdy, jeżeli się nie chce, żeby jednostki, grupy i narody nie wąpiły w siłę pokoju i nie zgadzały się na nowe formy przemocy” [2, nr 3].

Między pokojem a prawdą istnieje szczególna więź. Istnieje wiele wykroczeń przeciw prawdzie, jej zniewolenie, odrzucenie, względnie wzgarda, a nawet różne formy nieprawdy. Wszystkie one tworzą stan zakłamania i tym samym zagrażają pokojowi, jakby „zatruwają” stosunki międzyludzkie i międzynarodowe. Rodzi to zanik wiary w twórcę i pokojowe możliwości człowieka, w jego wielkość i godność. Natomiast istotą pokoju jest bezwzględne poszanowanie człowieka w jego godności [3, nr 1].

2. Pokój serca. Losy pokoju rozgrywają się w sercu człowieka, aby jednak rozenał je oraz świat, często potrzebne jest milczenie. „Milczenie jest integralną częścią komunikacji i nie istnieją bez niego słowa bogate w treść – poucza Benedykt XVI. W ciszy słyszymy i poznajemy lepiej samych siebie, rodzi się i pogłębia myśl, wyraźniej rozumiemy to, co chcemy powiedzieć, albo to, czego oczekujemy od innego człowieka, dokonujemy wyboru, jak się wyrazić. Milknąc pozwalamy drugiej osobie mówić, wyrazić siebie, a sobie samym na to, byśmy nie przywiązywali się bez odpowiedniej konfrontacji wyłącznie do własnych słów czy idei. W ten sposób tworzy się przestrzeń, w której dzięki słuchaniu się nawzajem możliwe jest nawiązanie pełniejszej relacji międzyludzkiej” [4, s. 7].

Jakże pełne ciepła i z troską są dalsze słowa Świętego Papieża: „W milczeniu na przykład zauważa się najbardziej autentyczne momenty komunikacji między osobami, które się kochają: gest, wyraz twarzy, ciało są znakami, które objawiają osobę. W milczeniu wyraża się radość, zmartwienie, cierpienie, które właśnie w nim znajdują szczególnie intensywną formę wyrazu. Tak więc w milczeniu rodzi się komunikacja bardziej złożona, wymagająca wrażliwości i umiejętności słuchania, która jest wskaźnikiem głębi i charakteru więzi” [5, s. 7].

Prowadząc dalszą analizę Ojciec święty dodaje: „Idzie tu o osobowe decyzje w wymiarze moralnym. W sanktuarium wnętrza ludzkiego toczy się gra o przyszłość rodzaju ludzkiego na naszej planecie. „Pokój jest niegasnącym pragnieniem serca każdej osoby, niezależnie od różnic wynikających z tożsamości kulturowej. Właśnie dlatego każdy powinien odczuwać potrzebę zaangażowania się w służbę ta cennego

dobra, pracując nad tym, aby fałsz w żadnej formie nie znalazł dostępu do relacji międzyludzkich. Wszyscy ludzkie należą do jednej i tej samej rodziny" [6, nr 6].

3. Ku cywilizacji miłości. Niezbędne jest, aby każdy zaangażował się w odnowę i przemianę swego serca, ku budowaniu cywilizacji miłości. „Chrześcijanin wie – przypomina Jan Paweł II, że miłość jest motywem, dla którego Bóg wchodzi w relację z człowiekiem. Miłość jest również najwyższą i najszlachetniejszą formą relacji pomiędzy istotami ludzkimi. Niech więc miłość ożywia każdy wymiar ludzkiego życia, rozszerzając się również na porządek międzynarodowy. Jedynie ludzkość, pośród której zapanuje <<cywilizacja miłości>>, będzie mogła cieszyć się prawdziwym i trwałym pokojem” [7, nr 10].

Najdoskonalszym sposobem wyraża się ona za pomocą tej głębokiej i odradzającej zmiany, którą wiara chrześcijańska opisuje terminem nawrócenie. To jest fundamentem rzeczywistej przemiany człowieka w środowisku jego godności, ku mocom pokoju wolności, sprawiedliwości i miłości. „Z głębokim przekonaniem pragnę zatem – mówi Jan Paweł II – zwrócić się do wszystkich z apelem, aby dążyli do pokoju drogami przebaczenia. Zdaję sobie sprawę, jak bardzo przebaczenie może się wydawać sprzeczne z ludzka logiką, bo ona często kieruje się zasadami rywalizacji i odwetu” [8, nr 1].

Święty Jan Paweł II z kolei zwraca szczególnie moc gestów przebaczenia i pojednania: „Przebaczenie natomiast czerpie natchnienie z logiki miłości, którą Bóg darzy każdego człowieka, każdy lud i naród, całą ludzką rodzinę. Jeśli jednak Kościół ma odwagę głosić zasadę, która ludzkim umysłom mogłaby się wydawać nierozumna, to dlatego, że pokłada niezachwiana ufność w nieskończonej miłości Bożej. (...) Boże przebaczenie staje się w naszych sercach niewyczerpalnym źródłem przebaczenia także w naszych wzajemnych relacjach i pomaga nam przeżywać je w duchu prawdziwego braterstwa [9, nr 1].

4. Kultura pokoju. Współcześnie niezbędne jest nabycie nowego serca oraz popieranie mentalności ku pokojowi. „Proszę Boga o dar jedności i pokoju dla ludzkiej rodziny – deklaruje Benedykt XVI - i oświadczam, że wszyscy katolicy są gotowi do współpracy na rzecz autentycznego postępu społecznego, respektującego godność każdej ludzkiej istoty” [10, s. 6].

Do tego dzieła powołany jest każdy mężczyzna i każda niewiasta, niezależnie od tego, kim są w swojej społeczności życia i pracy. Każdy powinien i może przyjąć na siebie własną część odpowiedzialności za budowanie prawdziwego pokoju w środowisku, w którym żyje: rodzinie, szkole, zakładzie pracy czy miejscu zamieszkania. „Życie społeczne musi się bowiem opierać na zasadach etyki – przypomina Jan Paweł II. Droga do pokoju prowadzi przede wszystkim przez wartości ludzkie, realizowane w życiu jednostek i narodów i przekazywane z pokolenia na pokolenia. Gdy rozpada się tkanka moralna narodu, można się obawiać wszystkiego” [11, nr 11].

To zdanie podejmuje także wspólnota Kościoła na co wskazuje wyraźnie Ojciec św. Benedykt XVI. „Ze względu na Chrystusa i na wierność Jego lekcji życia, Kościół czuje się w obowiązku, aby być obecnym, tam, gdzie ludzkość zaznaje cierpienia i wyrażać niemy krzyk niewinnych ludzi prześladowanych lub ludów, których władcy obciążają hipotekę dnia dzisiejszego i przyszłości w imię interesów osobistych. Będąc zdolnym do rozpoznawania oblicza Chrystusa w twarzy dziecka, chorego, cierpiącego lub potrzebującego, Kościół powoli, ale pewnie pomaga kształtować nową Afrykę.

W swej roli proroczej, za każdym razem, kiedy ludy wołają do niego: <<Stróżu, która to godzina nocy>> (Iz 21,11), Kościół pragnie być gotowy do uzasadnienia tej nadziei, która w nim jest (por. 1 P 3,15), gdyż nowa jutrzienka pojawiła się na horyzoncie (por. Ap 22,5) [12, nr 30].

Zakończenie. Pokój jest w środowisku ludzi i narodów dynamiczną rzeczywistością wymagającą osobowego zaangażowania. Przemiana serca ku pokojowi jest początkiem i fundamentem ludzkiego dzieła ku pokojowi. Jednak dzieło pokoju musi być wsparte na tym jedynym darze przyniesionym przez Bożego Syna – Księcia Pokoju (por. Iz 9,5).

Literatura

1. KDK 78. Por. B. Häring. Liberi e fedeli in Cristo. Teologia morale per laici. T. 1. Roma 1980 s. 319.
2. KDK 78. Por. B. Häring. Liberi e fedeli in Cristo. Teologia morale per laici. T. 1. Roma 1980 s. 319.
3. Por. Jan Paweł II. „Wolność religijna warunkiem pokojowego współżycia”. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1988. Città del Vaticano 1987 nr 1.
4. Benedykt XVI. „Milczenie i słowo drogą ewangelizacji”. Orędzie na XLVI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu 2012. „L'Osservatore Romano” 33:2012 nr 3 s. 7.
5. Benedykt XVI. „Milczenie i słowo drogą ewangelizacji”. Orędzie na XLVI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu 2012. „L'Osservatore Romano” 33:2012 nr 3 s. 7.
6. Benedykt XVI. „Pokój w prawdzie”. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2006. Città del Vaticano 2005, nr 6.
7. Jan Paweł II. „Zawsze aktualne zadanie: wychowywać do pokoju”. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2004. Città del Vaticano 2003 nr 10.
8. Jan Paweł II. „Przebac, a zaznasz pokój”. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1997. Città del Vaticano 1996, nr 1.
9. Jan Paweł II. „Przebac, a zaznasz pokój”. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1997. Città del Vaticano 1996, nr 1.
10. Benedykt XVI. Aby głosić całemu światu żywą obecność Chrystusa. Msza św. w Kaplicy Sykstyńskiej na zakończenie konklawe. 20.04.2005. „L'Osservatore Romano” 26:2005 nr 6 s. 6.
11. Jan Paweł II. List apostołski z okazji 50 rocznicy wybuchu II wojny światowej. Città del Vaticano 1989, nr 11.
12. Benedykt XVI. Adhortacja apostołska „Africae munus”. Città del Vaticano 2011, nr 30. Por. A. Scola. Chi e la Chiesa? Una chiave antropologica e sacramentale per l'ecclesiologia. Brescia 2005 s. 214-217.